

Firmy handlujące danymi oszukują bezrobotnych

18 sierpnia 2013

Hiszpańscy bezrobotni są coraz częściej oszukiwani przez firmy oferujące im zatrudnienie. Tamtejsza policja ostrzega, że wiele ogłoszeń zamieszczanych jest tylko po to, aby zdobyć CV, które potem sprzedaje się firmom reklamowym. W Hiszpanii bez pracy jest ponad 6 mln osób. Stopa bezrobocia jest drugą najwyższą (po Grecji) w UE i w czerwcu wyniosła 26,3 proc., a wśród obywateli w wieku do 25 lat – 56,1 proc.

Jak podała IAR, niedawno hiszpańskie gazety zamieściły ogłoszenie publicznych kolei RENFE, które miały poszukiwać 500 pracowników. Proszono o przysyłanie CV i czekanie na odpowiedź. Nikt jednak nie został zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną, a RENFE zaprzeczyła, że ma braki kadrowe. Badająca sprawę hiszpańska policja zwróciła uwagę, że kłamliwe ogłoszenia mają cechy wspólne. Podawana jest tylko skrzynka pocztowa albo numer telefonu komórkowego, bez dokładnego adresu, a informacja o proponowanej pracy jest niepełna – powiedział Alfonso Guitierrez z madryckiej komendy.

Ogłoszenia zwykle zamieszczane są tylko po to, aby zebrać jak najwięcej CV i sprzedać je firmom reklamowym, które płacą 15 centów za każde. W Hiszpanii codziennie publikowanych jest 20 tys. ogłoszeń o pracę. Policja uważa, że średnio co dziesiąte jest fałszywe.

Autor: jkl

Źródło: [Lewica](#)